

Sygn. akt IX Ca 272/20

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Beata Grzybek SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2020 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku M. Z.

z udziałem A. Z.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki A. Z. od postanowienia Sądu Rejonowego w Nidzicy z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. akt I Ns 58/18,

p o s t a n a w i a:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach VI i VII, nadając im następujące brzmienie:

„VI. Zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki tytułem rozliczenia nakładów i spłaty połowy kosztów związanych z utrzymaniem wspólnego prawa kwotę 33.105,70 (trzydzieści trzy tysiące sto pięć 70/100) zł, płatną do dnia 22 grudnia 2020 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia temu terminowi,

VII. Oddalić wniosek uczestniczki o rozliczenie nakładów w pozostałym zakresie.”

II. oddalić apelację w pozostałej części.

Beata Grzybek Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 272/20

UZASADNIENIE

M. Z. wniósł o podział majątku zgromadzonego z A. Z., wskazując, że w jego skład wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w N. przy ulicy (...). Domagał się przyznania tego składnika na rzecz uczestniczki ze spłatą jego udziału. Wniósł o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym 40 do 60 % na

jego korzyść. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz utraconych korzyści z powodu niemożności korzystania z mieszkania, to jest według stawek czynszu najmu jaki mógłby uzyskać 600 zł , czyli miesięcznie 21.600 zł.

Uczestniczka domagała się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym poprzez ustalenie, że jej udział to 70 a wnioskodawcy 30%. Ponadto wniosła o zasądzenie stosownych spłat, a także zapłaty od wnioskodawcy na jej rzecz kwoty 53.729,66 zł tytułem poczynionych przez nią nakładów z majątku osobistego na wspólny. Na nakłady te składa się kwota opłat eksploatacyjnych i funduszu remontowego na lokal za lata 2010 do czerwca 2018 r. Poza tym dokonała gruntownego remontu który stanowi nakład na lokal.

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2019r. Sąd Rejonowy w Nidzicy w punktach

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego M. Z. i A. Z. wchodzi własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w N. przy ulicy (...), na działce nr (...), o powierzchni 65,3 m², dla którego prowadzona jest księga wieczysta o nr OL (...) w Sądzie Rejonowym w Nidzicy o wartości 177.600 zł;

II. przyznał na wyłączną własność uczestniczki A. Z. składnik majątku opisany w punkcie I;

III. oddalił wniosek wnioskodawcy i uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym;

IV. oddalił żądanie wnioskodawcy o zapłatę utraconych korzyści;

V. zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 88.800 zł tytułem spłaty w majątku wspólnym w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności;

VI. zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki tytułem spłaty połowy wydatków zwianych z nieruchomością wspólną w kwotę 6997,66 zł w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności w którejkolwiek z rat;

VII. oddalił wniosek uczestniczki o ustalenie i rozliczenie nakład uczestniczki z jej majątku osobistego na majątek wspólny;

VIII. zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 1292,09 zł z tytułu zwrotu połowy kosztów postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Uczestnicy pozostawali w związku małżeńskim od 26 marca 1989 r do 26 kwietnia 2004 r. Rozdzielność majątkowa między stronami powstała na skutek wyroku z dnia 10 czerwca 2003 r.

Strony zaciągnęły kredyt hipoteczny umową nr (...) w dniu 21 maja 1993 r. na zakup lokalu mieszkalnego w (...) Spółdzielni (...) w N..

Małżonkowie nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w N. przy ulicy (...) dla którego prowadzona jest księga wieczysta (...) aktualnej o wartości 177.600 zł.

Początkowo małżonkowie mieszkali u rodziców wnioskodawcy, potem na stacji. Środki na zakup mieszkania opisanego wyżej pochodziły z kredytu, z darowizn czynionych przez matkę wnioskodawcy, rodziców uczestniczki, ze środków pochodzących z książeczki mieszkaniowej kuzynki uczestniczki- E. R.. Spłatę książeczki mieli poczynić rodzice uczestniczki. Kredyt został spłacony w 1996 r.

W pierwszych latach małżeństwa wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą, a uczestniczka pozostawała na urlopie wychowawczym. Następnie pracowała w szkole. Podczas trwania małżeństwa wnioskodawca dwukrotnie wyjechał do Szwecji w celach zarobkowych. Pod koniec 2002 r. wnioskodawca przestał zamieszkiwać w lokalu wspólnym stron na skutek żądania uczestniczki. Z początkiem 2003 r. wyjechał do pracy do Niemiec. Potem zamieszkał w Anglii. Odwiedzał Polskę co rocznie od 2004 r.

Oplaty eksploatacyjne oraz opłaty za fundusz remontowy za okres od stycznia 2010 r. do czerwca 2018 r. wyniosły 13.995,33 zł. Uczestniczka zaczęła remontować lokal od 2006r.

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu I Instancji w sprawie brak podstaw do orzeczenia o nierównych udziałach małżonków. Zwrócił uwagę, iż przedmiotem majątku wspólnego zgłoszonym w toku postępowania jest prawo do lokalu mieszkalnego. Zakup tego lokalu był wynikiem działań obojga małżonków i obu rodzin. Zeznania świadków, zeznania podatkowe, świadczą, że w równych okresach małżeństwa każdy z małżonków w jakimś stopniu przyczyniał się do powstania majątku wspólnego. Czas w którym to wnioskodawca wyjeżdżał za granicę, zarabiając wysokie jak na tamten czas kwoty, nie może być poczytywany jako podstawa do ustalenia jego wyższego nakładu w majątku wspólnym. Uczestniczka w tym czasie pozostawała na urloпах macierzyńskim, wychowawczym, a potem pracując zawodowo dbała o dzieci i rodzinę. Sąd wskazał, iż nawet uznając za prawdziwe twierdzenia o zbyt wysokich wydatkach wnioskodawcy, nieudolnych próbach prowadzenia działalności gospodarczych, wciąż nowych źródłach finansowania to nie sposób nie zauważyć, że był to czas w którym strony pozostawał w związku małżeńskim i wydaje się że uczestniczka wyrażała zgodę na prowadzenie takich działalności przez męża skoro wówczas pozostawała na urloпах. Ponadto sprzeniewierzenie majątku małżonków przez wnioskodawcę nie zostało przez uczestniczkę wykazane.

Sąd nie uwzględnił także żądania uczestniczki o rozliczenie nakładów z jej majątku na wspólny w kwocie 136.235,64 zł.

Sąd uznał kwestie darowizn poczynionych przez rodziców uczestniczki na jej rzecz za nieudowodnione. Nie dał wiary dokumentom prywatnym z k. 68 uznając, iż nie świadczą one o darowiznie do majątku odrębnego uczestniczki. Zdaniem Sądu I instancji nie ma podstaw do przyjęcia, że istotnie takie umowy w datach tam określonych zostały zawarte. Stoją również w sprzeczności z zeznaniami samego K. P. -ojca uczestniczki, który podczas spontanicznych zeznań stwierdził, że „ młodzi dostawali od nas”. Nadto brak zgłoszenia darowizn do urzędu stanowi dodatkową przesłankę czyniącą niewiarygodnymi omawiane dokumenty.

W ocenie Sądu całość materiału dowodowego daje obraz w którym byłym małżonkom pomagali wszyscy rodzice w ramach swoich finansowych możliwości. Zeznania ojca uczestniczki wskazywały, że pomagali młodym. Nie ma podstaw do przyjęcia, że istotnie rodzice uczestniczki niekwestionowane darowizny czynili tylko na jej rzecz. Rodzice wnioskodawcy także przekazywali jakieś kwoty pieniężne jak się wydaje w ramach swoich możliwości. Także czynili pomoc na początku związku stron w ten sposób, że małżonkowie mieszkali u rodziców wnioskodawcy. Nie ma podstaw by przyjmować, że jedna strona czyniła darowizny na rzecz obojga, a druga tylko dla córki.

Sąd uznał także, że odsetki ze środków z księżeczki mieszkaniowej stanowiły majątek wspólny nie podlegający podziałowi

Sąd uwzględnił natomiast wydatki poczynione przez uczestniczkę, w postaci opłat eksploatacyjnych na części wspólne i remontowe argumentując, że koszty te obciążają właścicieli lokalu niezależnie od tego kto go zajmuje.

Nie zostały uwzględnione jako nieudowodnione żądania wnioskodawcy rozliczenia korzyści utraconych wskutek pozbawiania go możliwości mieszkania we wspólnym domu od końca 2002 r.

Zdaniem Sądu brak jest też dowodu, że środki pozyskane ze spadku jako majątek osobisty wnioskodawcy zostały spożytkowane na zakup mieszkania czy jego spłatę. Poza tym brak było żądania rozliczenia takiej kwoty jako nakładu z majątku osobistego na wspólny.

Podsumowując Sąd uznał, że uczestniczka zobowiązana jest spłacić połowę udziału wnioskodawcy w kwocie 88.800 zł. Wnioskodawca zobowiązany jest spłacić połowę wydatków związanych z nieruchomością pokrytych przez uczestniczkę to jest kwotę 6.997,66 zł.

W obu przypadkach Sąd określił sześciomiesięczny okres spłaty jako czas możliwy do poczynienia starań finansowych na zgromadzenie środków finansowych.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowił art. 520 § 2 k.p.c.

Uczestniczka wniosła apelację od powyższego postanowienia, zaskarżając je w części tj. co do pkt III, V, VI i VII.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. w zakresie pkt III naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233§1 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, że uczestnicy postępowania w równym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego, podczas gdy z materiału dowodowego przeprowadzonego w niniejszej sprawie wynika, że uczestniczka postępowania w większym stopniu przyczyniła się do pomnożenia majątku wspólnego, co skutkowało błędnym uznaniem, że nie zachodzą przesłanki do uznania, że udziały uczestników postępowania są nierówne;

2. w zakresie pkt VII:

a) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233§1 k.p.c. poprzez dokonaną z przekroczeniem wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, tym samym poprzez ocenę nie swobodną, lecz zupełnie dowolną, której efektem było błędne odmówienie waloru wiarygodności dowodowi z dokumentów prywatnych w postaci umów darowizny z dnia 30 czerwca 1996 roku i 8 kwietnia 1993 roku zawartych między B. P., K. P. i A. Z., w sytuacji gdy okoliczność dokonywania darowizn nie była kwestionowana przez wnioskodawcę, jak również znalazła potwierdzenie w zeznaniach świadków B. P., K. P.,

- art. 233§1 k.p.c. poprzez dokonaną z przekroczeniem wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, tym samym poprzez ocenę nie swobodną, lecz zupełnie dowolną, której efektem było błędne odmówienie waloru wiarygodności zeznaniom świadków B. P., K. P. oraz zeznaniom uczestniczki postępowania, w sytuacji gdy okoliczność dokonywania darowizn znajduje potwierdzenie w treści umów darowizn z dnia 30 czerwca 1996 roku i 8 kwietnia 1993 roku, jak również zostały przyznane przez wnioskodawcę;

b) nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie żądania ustalenia, iż uczestniczka postępowania w okresie od lipca 2018 roku do grudnia 2019 roku uiściła kwotę 3.674,55 zł na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w N. z tytułu opłat eksploatacyjnych oraz opłat za fundusz remontowy i zasądzenia z tego tytułu od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwoty 1.837,25 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia:

- w punkcie III poprzez ustalenie, że udział wnioskodawcy w majątku wspólnym wynosi 30/100, udział uczestniczki postępowania 70/100;
- w punkcie V poprzez zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty 53.280 zł tytułem spłaty, płatną w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności;
- w punkcie VII poprzez ustalenie, że uczestniczka postępowania dokonała nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 122.240,32 zł i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwoty 61.180,16 zł tytułem zwrotu nakładów poczynionych z jej majątku osobistego na majątek wspólny uczestników postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd II instancji podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i prawne przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia w zakresie istnienia podstaw do dokonania podziału majątku wspólnego, jego wartości, sposobu podziału, braku przesłanek do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Akceptuje rozstrzygnięcie dotyczące oddalenia wniosku o rozliczenie nakładów z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny, które miały być dokonane w 1993 r., dokonując jednak odmiennych ustaleń co do fragmentu nakładów poczynionych w 1996 r. Nadto rację ma skarżąca wywodząc, iż rozliczenie wydatków poczynionych na utrzymanie wspólnego prawa powinno zostać dokonane w granicach przedstawionych w piśmie z 11 grudnia 2019 r., a nie wskazanych w odpowiedzi na wniosek.

Na wstępie jednak podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę, że nie zaistniały przesłanki do ustalenia nierównych udziałów wnioskodawcy i uczestniczki w majątku wspólnym. Apelacja uczestniczki postępowania nie dostarczyła argumentów pozwalających na podważenie prawidłowości ustaleń Sądu pierwszej instancji w powyższym zakresie.

Zgodnie z art. 43 § 2 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Jak wynika z treści cytowanej normy, ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym dopuszczalne jest jedynie w razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek, a mianowicie: przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Co do zasady przyjmuje się bowiem, że nakład starań małżonków w zgromadzeniu majątku wspólnego jest równy. To przekłada się na ustaloną w art. 43 § 1 k.r.i o. regułę równych udziałów w majątku wspólnym małżonków. Zasada ta obowiązuje bez względu na stopień, w jakim każde z małżonków przyczyniło się do powstania majątku wspólnego i co ważne, zasada ta nie doznaje ograniczeń z powodu przyczyn ustania wspólności. Odpowiada bowiem normalnemu układowi stosunków wzajemnych w małżeństwie, w którym dorobek jest z reguły owocem wspólnych starań obojga małżonków, niezależnie od tego w jakiej postaci starania te się przejawiają. Odstępstwo od powyższego ustawodawca przewidział tylko wówczas, gdy wystąpiły ważne przyczyny, a stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego był różny. Obie te przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym muszą wystąpić łącznie i pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne „ważne powody” nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym „ważne powody” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12).

Przyczynienie się małżonków do powstania wspólnego majątku stanowią nie tylko ich działania prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji tego majątku, ale kształtuje je całokształt starań o założoną przez zawarcie małżeństwa rodzinę i zaspokajanie jej potrzeb. O stopniu tego przyczynienia nie decyduje więc wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków, wykorzystanych na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dla jego określenia ma znaczenie, czy posiadanymi zasobami małżonkowie gospodarują racjonalnie, a w szczególności, czy lekkomyślnie ich nie trwonią. Jednocześnie nawet w wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego art. 43 § 2 k.r. i o. może mieć zastosowanie tylko wówczas, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r. III CRN 227/73, OSNCP 1974/11 poz. 189). Jednocześnie przy ocenie istnienia "ważnych powodów" w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.i o. należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r. III CRN 190/74). „Ważnymi powodami” są bowiem względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym byłaby wyraźnie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych, a dopiero takie ustalenie świadczyłoby o istnieniu ważnego powodu, o którym mowa w art. 43 k.r.i.o.

Ważnego powodu warunkującego ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym zainteresowanych nie może stanowić fakt niepowodzenia w prowadzeniu działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawcę.

Prowadzenie własnej działalności wiąże się zawsze z różnymi rodzajami ryzyka, co stanowi nieodzowny element gry rynkowej. Nie wszystkie zagrożenia można zawczasu przewidzieć ze względu na zmienne warunki, w jakich przychodzi właścicielom prowadzić firmę. Warunki te są determinowane przez szereg czynników, trudnych do przewidzenia i precyzyjnego określenia.

Efekty działań wnioskodawcy ukierunkowanych na uzyskanie dochodów - nawet gdyby te były skromne, czy z punktu widzenia uczestniczki niezadowolające - nie pozwalają na stwierdzenie rażącego lub uporczywego nieprzyczyniania się przez wnioskodawcę do powstania majątku wspólnego. Bezspornie bowiem wnioskodawca podejmował takie działania.

Co istotne, w toku sprawy III RC 77/03, uczestniczka stwierdziła, iż w małżeństwie stron „układało się dobrze” do września 2001 r., zaś wnioskodawca ponosił koszty zakupów, opłat mieszkaniowych w niebagatelnej jak na tamte czasy kwocie 1.500-2.000 zł miesięcznie (k. 21 v. wspomnianych akt). Przeczy to tezie o trwonieniu majątku przez uczestnika czy jego niefrasobliwej postawie co do zaspokajania potrzeb rodziny.

Podobnie, nie daje do tego podstaw sama w sobie krytyczna ocena uczestniczki odnośnie troski wnioskodawcy o dom i dzieci.

Należy mieć na uwadze, że instytucja, o jakiej mowa w art. 43 § 2 k.r. i o. nie ma charakteru „kary dodatkowej”, za spowodowanie rozpadu więzi małżeńskich, czy też za nieprawidłowe realizowane swych obowiązków wobec rodziny. Ma ona na celu zapobieżenie nieuzasadnionemu, nieusprawiedliwionemu korzystaniu z dorobku małżeńskiego przez osoby, które nie przyczyniły się w stopniu, w jakim można było od nich oczekiwać, do powstania tego majątku. Sam fakt orzeczenia rozwiązania małżeństwa z winy jednego z małżonków nie stanowi samoistnej podstawy do ustalenia przez Sąd nierównych udziałów w majątku wspólnym, jeśli jednocześnie postępowanie dowodowe nie wykaże, że bezpośrednim następstwem takiego zachowania nie było zmniejszenie udziału owego małżonka w wypracowywaniu majątku dorobkowego. Tymczasem materiał dowodowy okoliczności takiej nie wykazał.

Wskazać należy również, iż czym innym jest nakład dokonany z majątku odrębnego, a czym innym nierówne przyczynienie się do powstania majątku wspólnego w rozumieniu art. 43 k.r.i.o. Nakład taki jest traktowany w 100% jako zasługa tylko jednego z małżonków i podlega w całości odliczeniu od majątku wspólnego w przypadku wyraźnego zgłoszenia takiego żądania, inaczej zaś jest w przypadku nierównego przyczynienia się do powstania majątku. Zakresy stosowania art. 43 i art. 45 k.r. i o. są rozłączne: nakłady i wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny nie stanowią podstawy do wyznaczenia wielkości udziału w tym majątku, ponieważ podlegają rozliczeniu na innej podstawie i w inny sposób.

W niniejszym postępowaniu uczestniczka wnosząc o ustalenie nierównych udziałów domagała się również rozliczenia nakładów jakie poczyniła z majątku osobistego na majątek wspólny powołując się na darowizny jakie otrzymała od rodziny.

Gdyby sąd ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym, biorąc pod uwagę te same nakłady i wydatki z majątku osobistego, jakie były podstawą rozliczenia nakładów poczynionych przez uczestniczkę na majątek wspólny to doszłoby do nieusprawiedliwionego, bo „podwójnego” rozliczenia na korzyść uczestniczki. Otrzymałaby bowiem

wyższy udział w majątku wspólnym ze względu na te nakłady i niezależnie od tego dodatkowo na podstawie art. 45 k.r. i o. otrzymałaby ich zwrot.

Prawidłowo Sąd Rejonowy oddalił wniosek o rozliczenie nakładów z majątku odrębnego wnioskodawczyni na majątek wspólny, które miały być poczynione w 1993 r. Niekwestionowanym jest, że wkład na lokal spółdzielczy pochodził w pewnej mierze z darowizn dokonanych przez rodziców apelującej i matki wnioskodawcy. Można przyjąć w świetle dokumentu prywatnego datowanego na 8 kwietnia 1993 r., że uczestniczka otrzymała od rodziców kwotę 40.000.000 „starych” złotych. W jej treści nie wskazano jednak, na co przedmiot darowizny ma zostać przeznaczony. Nadto w podobnym okresie wnioskodawca otrzymał od matki 1.900 USD, co przy ówczesnym średnim kursie 16.558 zł za 1 USD, dawało rezultat 31.460.200 starych złotych. Z zeznań K. P. wynika dalej, że następowały przepływy finansowe między majątkiem jego i żony, a wnioskodawcą (k. 73). Nie sposób zatem prześledzić, która kwota została wydatkowana rzeczywiście na wkład budowlany, a którą obracano między rodzinami P. i Z.. Nadto w polskich warunkach kulturowych uzasadnione jest przyjęcie, że kwoty przeznaczone dla młodych małżonków na zakup lokalu są w istocie wspomóżeniem nowo założonej rodziny, nie zaś jednego z jej członków. Odmienne zapatrywanie jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wprowadzałoby niepewność co do stosunków majątkowych małżonków.

Za częściowo uzasadniony uznano natomiast zarzut apelacyjny dotyczący rozliczenia nakładów poczynionych z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny w 1996 r. Sąd Okręgowy uznaje, iż w świetle trudnej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa wnioskodawcy w zbliżonym okresie, nie mógł on zgromadzić środków na spłatę kredytu bankowego we własnym zakresie. Z dowodu z jego przesłuchania wynika nadto (29.42 nagrania z rozprawy z 11 grudnia 2018 r.), iż teściowie dali pieniądze na spłatę kredytu „byłej żonie”. W tych warunkach, posiłkując się umową darowizny z 30 czerwca 1996 r. (w której tym razem wskazano, że kwota 10.000 zł przeznaczona jest na spłatę kredytu mieszkaniowego), uzasadnione jest przyjęcie, iż kwota ta stanowiła nakład na majątek wspólny. Aby jednak przyjąć metodologię jego wyceny proponowaną przez pełnomocnika uczestniczki, należałoby wycenić lokal mieszkalny na dzień dokonania nakładu i do wartości tej odnieść wysokość darowizny. Inicjatywy dowodowej w tym kierunku jednak zabrakło, co ma o tyle znaczenie, że ciężar wykazania wysokości nakładu spoczywa na wywodzącym z takiego żądania skutki prawne, albowiem sąd z urzędu ustala jedynie i rozlicza nakłady z majątku wspólnego na majątki osobiste. W tych warunkach za rozsądne i celowe uznano rozliczenie nakładu w kwocie 10.000 zł przez odniesienie do wysokości przeciętnego wynagrodzenia w 1996 r. i 2019 r. (za 2020 r. z przyczyn oczywistych brak jest jeszcze danych).

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w 1996 r. wynosiło 873 zł brutto, co daje 10.476 zł brutto wynagrodzenia rocznego. Od kwoty tej należy odjąć podatek w ówczesnie obowiązującej wysokości 19 %, natomiast nie powinno ono zostać pomniejszone o składki na ubezpieczenia społeczne, gdyż tzw. „ozusowanie” wynagrodzeń miało miejsce od 1999 r. W tych warunkach przeciętne wynagrodzenie roczne w 1996 r. wynosiło 8.485,56 zł netto. Kwota 10.000 zł stanowiła natomiast 117,85 % przeciętnego wynagrodzenia rocznego.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w 2019 r. wynosiło z kolei 4.918,04 brutto zł, tj. 59.018,04 zł brutto rocznie. Po uwzględnieniu podatku oraz składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne wartość netto to 41.189,27 zł. 117,85 % kwoty 41.189,27 zł to 48.541,55 zł, którą to kwotę należało uwzględnić jako nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny. Połowa tej sumy, tj. 24.270,76 zł podlega rozliczeniu z wnioskodawcą, jako zwrot nakładu, albowiem połowę nakładu zatrzymuje apelująca, której przyznano spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, na który wydatek czyniono.

W pozostałym zakresie należy w pełni podzielić rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego odnośnie oddalenia wniosku o rozliczenie nakładów z 1996 r., albowiem nie zostało udowodnione ani co do zasady, ani wysokości. W szczególności ewentualna cesja książeczki mieszkaniowej na apelującą nie czyniła majątkiem odrębnym całej wynikłej z niej kwoty, gdyż premia i odsetki, stanowiące zazwyczaj około 90-95 % wartości wynikłej z likwidacji, stanowiły majątek wspólny, albowiem wszelki dochód z majątku odrębnego wchodzi do majątku wspólnego. W tym zakresie jakkolwiek brak aktywności dowodowej wykluczał rozliczenie omawianego nakładu.

Rację ma natomiast skarżąca wywodząc, że Sąd I instancji niezasadnie nie rozliczył całości niekwestionowanych wydatków związanych z utrzymaniem wspólnego prawa, poczynionych po ustaniu wspólności ustawowej. Wynoszą one łącznie 17.669,88 zł (k. 224 v.-225, bezsporne), a zatem uczestniczce należy się zwrot ich połowy w wysokości 8.834,94 zł.

Łącznie zatem rozliczenie nakładów i zwrot wydatków winno dać kwotę 33.105,70 zł na korzyść uczestniczki.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 45 § 1 k.r. i o. w zw. z art. 46 k.r. i o., art. 567 § 1 k.p.c., art. 688 k.p.c., art. 618 § 1 i 2 k.p.c., art. 1035 k.c., art. 212 § 3 k.c., art. 207 k.c. w zb. z art. 386 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., należało zmienić zaskarżone postanowienie w punktach VI i VII, wyznaczając przy tym datę zwrotu kwoty 33.105,70 zł od wnioskodawcy na zbieżną z datą wymagalności spłaty.

W pozostałej części apelację oddalono w oparciu o art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Beata Grzybek Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska